

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **11 grudnia 2012 r.**

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

	Przewodniczący:	SSA Mirosław Szwagierczak (spr.)
	Sędziowie:	SSA Barbara Gonera SSA Ewa Madera
	Protokolant	st.sekr.sądowy Elżbieta Stachowicz

po rozpoznaniu w dniu **11 grudnia 2012 r.**

na rozprawie

sprawy wniosku **Z. J.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w J.**

o rentę wypadkową

na skutek apelacji wnioskodawcy

od wyroku **Sądu Okręgowego w Rzeszowie**

z dnia **25 maja 2012 r.** sygn. akt **IV U 2200/10**

o d d a l a apelację.

Sygn. akt III AUa 931/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 22 listopada 2010 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w J. na podstawie przepisów ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, odmówił Z. J. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, podnosząc, że zdarzenie, jakiemu uległ wnioskodawca w dniu 12 lipca 2009 r. nie było wypadkiem przy pracy.

W odwołaniu od powyższej decyzji wnioskodawca domagał się jej zmiany i przyznania dochodzonego świadczenia, wskazując, że na podstawie ugody sądowej z dnia 16 lipca 2010 r., zawartej przed Sądem Rejonowym w Ropczycach

zakład pracy – (...) Sp. z o.o. uznał zdarzenie z dnia 11/12 lipca 2009 r. za wypadek przy pracy. Ugoda sądowa ma moc orzeczenia sądowego i jest wiążąca dla organu rentowego.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy domagał się jego oddalenia, ponieważ zdarzenie, któremu uległ wnioskodawca nie zostało wywołane przyczyną zewnętrzną.

Wyrokiem z dnia 25 maja 2012 r., sygn. akt IV U 2200/10, Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie oddalił odwołanie.

Sąd ustalił, że Z. J. był zatrudniony w okresie od 24.11.1986 r. do 5.02.2010 r. w pełnym wymiarze czasu pracy w (...) Sp. z o.o. w S. M.. na stanowisku kierowcy – konduktora.

Dalej Sąd ustalił, że w nocy z 11/12 lipca 2009 r. Z. J., w trakcie podróży służbowej uległ zdarzeniu, które na podstawie ugody sądowej z dnia 16 lipca 2010 r. zawartej przed Sądem Rejonowym Sądem Pracy w Ropczycach, sygn. akt IV P 100/09, zostało uznane przez pracodawcę wnioskodawcy (...) Sp. z o.o. za wypadek przy pracy w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych,

Po rozpoznaniu wniosku Z. J. o przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, organ rentowy decyzją z dnia 19 lutego 2010 r. przyznał wnioskodawcy rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od dnia 10.01.2010 r. na stałe, w związku ze stanem narządu mowy i narządu ruchu.

Celem zweryfikowania oceny stanu zdrowia wnioskodawcy dokonanej w postępowaniu administracyjnym Sąd przeprowadził dowód z opinii biegłych z zakresu neurologii i medycyny pracy. Biegły neurolog rozpoznał u badanego stan po dwukrotnym udarze lewej półkuli mózgu i padaczkę późną i stwierdził, że całkowita niezdolność do pracy wnioskodawcy nie pozostaje w związku z wypadkiem przy pracy. W opinii uzupełniającej biegły wyjaśnił, że udary niedokrwienne, jakich wnioskodawca doznał w 1999 r. i w 2009 r. były pochodzenia samoistnego. Biegły z zakresu medycyny pracy stwierdził u wnioskodawcy: nadciśnienie tętnicze powikłane III/IV stopnia, stan po dwukrotnym przebyciu udaru niedokrwiennego lewej półkuli mózgu, niedowład połowiczny prawostronny, afazję globalną zaburzenia gospodarki tłuszczowej i otyłość i zaopiniował, że całkowita niezdolność do pracy wnioskodawcy nie pozostaje w związku z wypadkiem z dnia 11/12.07.2009 r. Powyższe opinie zostały uznane przez Sąd za wiarygodne.

Przechodząc do oceny prawnej Sąd Okręgowy wskazał, że wnioskodawca nie spełnia warunków do przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, gdyż przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało, aby stwierdzona u wnioskodawcy całkowita niezdolność do pracy była następstwem wypadku przy pracy.

W apelacji od powyższego wyroku wnioskodawca domagał się jego zmiany i przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, zarzucając naruszenie art. 477.14 § 1 kpc w związku z art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych oraz w związku z art. 234 § 1 kp i art. 237 § 1 kp, poprzez przyjęcie, że niezdolność do pracy nie pozostaje w związku z wypadkiem przy pracy, mimo, iż zdarzenie z dnia 11/12 lipca 2009 r., jakiemu wnioskodawca uległ w czasie wyjazdu służbowego, na skutek którego doznał obrażeń, które wywołały całkowitą niezdolność do pracy, zostało uznane przez pracodawcę za wypadek przy pracy.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy okazała się nieuzasadniona, dlatego też podlegała oddaleniu.

Spór w sprawie dotyczył uprawnienia wnioskodawcy do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku ze zdarzeniem, jakiemu wnioskodawca uległ w nocy z 11 na 12 lipca 2009 r., zgodnie z art. 6 ust. i pkt 6 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Bezspornym w sprawie było, że Z. J. jest całkowicie trwale niezdolny do pracy i z tego tytułu jest uprawniony do renty z ogólnego stanu zdrowia na podstawie przepisów ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (decyzja ZUS Oddziału w J. o przyznaniu renty z dnia 19.02.2010 r.). W dniu 28.10.2010 r. wnioskodawca wystąpił o przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy.

I. W pierwszej kolejności zauważyć należy, że organ rentowy rozpoznający wniosek o świadczenia z tytułu wypadku przy pracy nie jest związany prawomocnym wyrokiem wydanym w sprawie z powództwa pracownika przeciwko pracodawcy o ustalenie lub zmianę protokołu powypadkowego w zakresie uznania zdarzenia za wypadek przy pracy, wyrok taki nie ma powagi rzeczy osądzonej w sprawie toczącej się na skutek odwołania od decyzji organu rentowego (tak: uchwała SN z 21 września 2004 r., II UZP 8/04, OSNP 2005/5/68). W uzasadnieniu w/w uchwały Sąd Najwyższy wyjaśnił, że sprawy o sprostowanie protokołu powypadkowego, czy też o ustalenie, że zdarzenie było wypadkiem przy pracy są przedmiotowo inne od sprawy o świadczenie rentowe i toczyły się między innymi stronami, niż sprawa z zakresu ubezpieczeń społecznych. Ta dwoistość postępowania przy dochodzeniu odrębnych roszczeń z tytułu tego samego wypadku przy pracy stwarza niezależność od siebie tych postępowań sądowych. W sprawach tych nie ma ani tożsamości stron, ani tożsamości przedmiotowej, a co do zasady prawomocny wyrok nie może mieć mocy wiążącej wobec podmiotu, który nie uczestniczył w postępowaniu poprzedzającym wydanie tego wyroku.

Odnosząc powyższe uwagi do okoliczności rozpoznawanej sprawy, stwierdzić należy, że zawarcie ugody w sprawie z powództwa Z. J. przeciwko (...) Sp. z o.o. z siedzibą w T. o ustalenie, że zdarzenie z dnia 11/12.07.2009 r. jest wypadkiem przy pracy, nie zwalniało organu rentowego z badania spełnienia przez wnioskodawcę wszystkich przesłanek ustalenia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy.

II. W sprawie, której przedmiotem jest prawo do renty z ubezpieczenia społecznego, warunkująca powstanie tego prawa ocena niezdolności do pracy w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych musi znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłych posiadających odpowiednią wiedzę medyczną adekwatną do rodzaju schorzeń ubezpieczonego (por. wyrok SN z 12 stycznia 2010 r. I UK 204/09, LEX nr 577813).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe w sprawie zmierzające do ustalenia, czy Z. J. spełnia ustawowe przesłanki do dochodzonego świadczenia tj. do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, a zebrane dowody należycie ocenił w ramach przysługującego mu w tym względzie uprawnienia swobodnej oceny dowodów, o jakim stanowi art. 233 § 1 kpc.

Sąd I instancji celem ustalenia, czy całkowita niezdolność do pracy jest następstwem zdarzenia, jakiemu uległ wnioskodawca w nocy z dnia 11/12 lipca 2009 r. dopuścił dowód z opinii biegłych z zakresu neurologii i medycyny pracy, którzy stwierdzili, że całkowita niezdolność do pracy Z. J. nie pozostaje w związku z wypadkiem przy pracy.

Zauważyć w tym miejscu należy, że opinie sądowo – lekarskie, sporządzone przez biegłych o specjalnościach adekwatnych dla oceny skutków zdrowotnych powstałych w następstwie wypadku, jakiemu uległ wnioskodawca, są rzetelne i rzeczowe, poprzedzone zostały wnikliwą analizą dokumentacji medycznej.

W szczególności za przekonywującą uznać należy argumentację biegłego neurologa, iż udar niedokrwienny przebyty przez wnioskodawcę w 2009 r., podobnie jak i wcześniejszy udar z 1999 r., miał charakter samoistny i nie ma podstaw medycznych do stwierdzenia, że związany był z wykonywaniem przez wnioskodawcę obowiązków pracowniczych. W tym miejscu przywołać należy pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15 marca 2012 r., że kwalifikacja udaru mózgu jako wypadku przy pracy jest rezultatem oceny materiału dowodowego i ustaleń faktycznych w każdej konkretnej sprawie (II UK 298/11, Lex nr 1214583).

Zatem zakwalifikowanie związanego z pracą zdarzenia jako spowodowanego przyczyną zewnętrzną (rozumianą jako współprzyczyna wystąpienia zdarzenia w zbiegu z przyczyną wewnętrzną - schorzeniem samoistnym), albo pozbawionego tej cechy jest uzależnione od okoliczności sprawy.

Ustalenie braku związku pomiędzy stanem niezdolności do pracy, a urazem jakiego doznał wnioskodawca oznacza zatem brak koniecznej dla ustalenia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy przesłanki. Wnioskodawca nie podważył skutecznie przeprowadzonych dowodów z opinii biegłych, a zgłoszone przez niego zarzuty ocenić należy jedynie jako polemikę z prawidłowymi ustaleniami biegłych.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy, dysponując opiniami biegłych, iż wnioskodawca jest całkowicie niezdolny do pracy, ale bez związku z wypadkiem przy pracy, słusznie orzekł o oddaleniu odwołania wnioskodawcy. W tym miejscu warto bowiem podkreślić, że wynik opinii biegłego nie może w żadnej mierze być przedmiotem odmiennych ustaleń Sądu – wynikających jedynie z polemiki z wnioskami biegłego w dziedzinie wymagającej wiedzy specjalistycznej. W przeciwnym wypadku doszłoby do naruszenia art. 233 § 1 kpc (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 lipca 2005 r. II UKN 277/04, publ. OSNP 2006/5-6/97).

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny podzielił zarówno niewadliwe ustalenia, jak i ocenę prawną sprawy poczynione przez Sąd Okręgowy. Apelacja wnioskodawcy jako pozbawiona podstaw faktycznych i prawnych z mocy art. 385 kpc podlega oddaleniu.

(...)

(...)

(...)